

Charakterystyka szlaku zielonego Elbląg -Iława

Oznakowanie szlaku zielonego rozpoczyna się w Rubnie Wielkim na granicy Elbląga, ale wędrowkę rowerową można rozpocząć w Elblągu na parkingu przy centrum handlowym Carrefour. Do Nowakowa jedziemy wspólnie ze znakami Transgranicznego Szlaku Rowerowego R-64. Początkowo udajemy się Al. Odrodzenia do ul. Mazurskiej, tutaj skręcamy w prawo w drogę wojewódzką nr 503. Po lewej stronie mijamy oczyszczalnię ścieków po prawej rozproszoną zabudowę. Po 3,4 km dojeżdżamy do skrzyżowania i skręcamy w lewo w drogę powiatową nr 1100N prowadzącą w kierunku **Nowakowa**. Na skrzyżowaniu spotykamy drogowskaz „Nowakowo 0,6”. Za zakrętem przejeżdżamy przez tory kolejowe na nieczynnej linii z Elbląga do Braniewa. Z prawej strony w niewielkim oddaleniu widzimy ciekawy budynek firmy TURBO stylizowany na „pruski mur”, zaś z lewej ukazują się zabudowania elbląskiej oczyszczalni ścieków i komin elektrociepłowni.

Po 400 m dojeżdżamy do **Nowakowa**. Na początku wsi mijamy stawy usytuowane po obu stronach drogi i przystanek MZK, 200 m dalej z prawej strony mijamy drogę żużlową, po lewej zaś „Szkółkę drzew i krzewów” Serdyńskich (Nowakowo 4). Tuż za nią znajduje się kolejny przystanek MZK oraz przystanek PKS Nowakowo UPT. Droga skręca teraz ostro w prawo. Przed nami z lewej strony ukazuje się wał rzeki Elbląg i dom typu holenderskiego wzdłużnego usytuowany nad rzeką. Z prawej strony widzimy zachodnią krawędź Wysoczyzny Elbląskiej i wał Zatoki Elbląskiej. Po chwili droga skręca ostro w lewo. Z prawej strony mijamy drogę z płyt betonowych prowadzącą na wał nad Zatoką Elbląską. Przed nami ukazuje się most pontonowy nad rzeką Elbląg (*Fot. 1*).

Z lewej strony usytuowany jest ostatni przystanek MZK z zatoką autobusową. Z prawej strony zaczyna się **rezerwat przyrody „Zatoka Elbląska”**, o czym informuje tablica ustawiona pod drzewem w odległości ok. 30 m od mostu.

Przejeżdżamy przez most i wjeżdżamy na tzw. **Wyspę Nowakowską**. Za mostem droga skręca ostro w prawo. Na zakręcie z lewej strony mijamy drogę prowadzącą do dawnego PGR-u Nowakowo III. Za nią znajduje się jeden z ciekawszych budynków wsi powstały w 1905 r., o czym informuje napis na płycie umieszczony w ryzalicie: „B.H.A. d.Bröske Wwe. |B.M. A.Baldt| 1905.”. Mieszczą się w nim dwa sklepy spożywcze i Biblioteka Publiczna w Nowakowie. Ciekawostką mogą być cegły wyprodukowane w cegielni Nadbrzeże (Hopehill), na których znajdziemy napisy: „Lühlow Hopehill” i „SCHMIDT-LENZER” (*Fot. 2*).

Za sklepami droga skręca łagodnie w lewo i prowadzi wzdłuż rzeki Elbląg. Z prawej strony widać coraz wyraźniej zachodnią krawędź Wysoczyzny Elbląskiej i górujący nad nią maszt telewizyjny w Jagodniku. Za rzeką odsłaniają się wody Zatoki Elbląskiej, a przed nami, na skraju Wysoczyzny, dostrzec możemy zabudowania **Kamionka Wielkiego**. Droga meandruje skręcając w lewo, a po chwili w prawo. Z lewej strony mijamy kolejny sklep spożywczy, Piekarnię na Wyspie, Gabinet Weterynaryjny i dojeżdżamy do ostrego zakrętu w lewo. Na zakręcie w prawo odchodzi droga z płyt betonowych prowadząca wałem nad rzeką Elbląg. Skręcamy w lewo, a po chwili osiągamy skrzyżowanie. W prawo prowadzi droga do **Batorowa**, o czym informuje drogowskaz (Batorowo 2) i Transgraniczny Szlak Rowerowy R-64, my zaś podążamy prosto. Po kilkuset metrach droga skręca w prawo i przekracza most nad kanałem. Po chwili skręcamy w lewo, a następnie dużym łukiem w prawo dojeżdżamy do skrzyżowania z lewej strony, przy którym znajduje się budynek dawnej szkoły. Droga czyni kolejne zakręty: w prawo, w lewo i znów w prawo i sześciusetmetrową prostą doprowadza do zakrętu w lewo i dużego skrzyżowania dróg z rozjazdem. Z prawej strony dochodzi Transgraniczny Szlak Rowerowy R-64, wspólnie z którym będzie prowadził teraz nasz szlak.

Na skrzyżowaniu z prawej strony znajduje się pomnik przypominający o istnieniu w **Kępinach Wielkich** podczas II wojny światowej filii obozu koncentracyjnego Stutthof.

Skręcamy w lewo i po chwili dojeżdżamy do mostu nad **Cieplicówką**, przed którym skręcamy ponownie w lewo i wałem wzdłuż rzeki **Cieplicówki** udajemy się na południe. Po przejechaniu 1,30 km mijamy początkową tablicę **Kępy Rybackiej**. Jedziemy dalej na południe

waleń wzdłuż **Nogatu (Fot. 3)**, po prawej stronie podziwiać możemy roślinność wodną oraz licznie występujące tu ptaki. Po przejechaniu około 5 km możemy odpocząć na parkingu, usytuowanym tuż przed mostem nad **Kanałem Jagiellońskim (Fot. 4)**. Udając się dalej drogą asfaltową dojeżdżamy do **Bielnika**, po prawej stronie mijamy sklep, my udajemy się w lewo. Po minięciu rozproszonej zabudowy wsi skręcamy łagodnie w prawo i dalej jedziemy prostą drogą wśród pól poprzecinanych kanałami. Mijamy zabudowania wsi **Janowo** i zbliżamy się do drogi krajowej nr 7. Za skrzyżowaniem mijamy zabudowania wsi Adamowo, i po przejechaniu 1 km skręcamy w prawo, po następnych 700 m skręcamy w lewo. Po prawej stronie możemy obejrzeć i zwiedzić **cmentarz mennonicki (Fot. 5)**.

Po przejechaniu 500 m skręcamy w prawo i następnie w lewo i dalej udajemy się drogą wśród pól, po około 2 km widzimy zabudowania **Jegłownika**. Wieś rozbudowała się na wzniesieniu glacialnym o rzędnej 11,4 m n.p.m. nazywanym często Wzniesieniem Jegłownicim. 300 m od drogi krajowej nr 22 usytuowany jest zabytkowy kościół z 1804 r. pod wezwaniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. W kościele warto zwrócić uwagę na kazalnicę z rokokowymi zdobieniami i ołtarz z 1788 r., pajak mosiężny z 1674 r., prospekt organowy z 1751 r., lichtarze oraz płyty nagrobne. Przy bramie prowadzącej na cmentarz i do kościoła znajduje się pomnik ofiar I wojny światowej. Możemy tutaj zrobić odpoczynek, zaopatrujemy się w prowiant na dalszą drogę i ruszamy. Mijamy po drodze pola poprzecinane kanałami. Wzdłuż kanałów rosną malownicze wierzby.

Po kolejnych 2 km dojeżdżamy do wsi **Gronowo Elbląskie**. Możemy tu obejrzeć budynek dworca kolejowego o konstrukcji ryglowej z lat 80-tych XIX wieku. Wyjeżdżamy z Gronowa po drodze przecinamy rzekę Tinę Górną i Tinę Dolną. Przed nami już zabudowania **Zwierzna**, warto zatrzymać się choćby na chwilę i zwiedzić XIX-wieczny kościół parafialny pod wezwaniem św. Michała i Nawiedzenia Matki Bożej. Wewnątrz przyciąga wzrok, między innymi, relikwiarz z około 1730 r., dzieło gdańskiego złotnika Chrystiana Schuberta (młodsze), wykonany z blachy srebrnej i złotej oraz gotycka kropielnica. Następnie mijamy wsie Kępnowo, Brudzędy i po przejechaniu mostu nad rzeką Dzierzgoń wjeżdżamy do wsi **Stare Dolno (Fot. 6)**. Znajduje się tu pozostałość przydworskiego parku z pomnikowymi drzewami oraz pałac. W sklepie zaopatrzyć możemy się w prowiant na dalszą drogę.

Za drogowskazem udajemy się na południe do **Świętego Gaju (Fot. 7 i 8)**. Po drodze z prawej strony widzimy jeszcze typowe żuławskie krajobrazy, z lewej strony natomiast widzimy już pagórki Pojezierza Iławskiego. Przy wjeździe do wsi, po prawej stronie, znajduje się ołtarz polowy z drogą krzyżową. Wart zwiedzenia jest wybudowany pod koniec XIV wieku kościół (przebudowany w 1865 r. po pożarze). Z wyposażenia obejrzeć można: fajansową chrzcielnicę, kamień chrzcielny z niebieskiego granitu usytuowany w kruchcie oraz dziewięciogłosowe organy z 1865 roku. W 1989 roku z Gniezna sprowadzono relikwie św. Wojciecha i umieszczono w ołtarzu głównym. Kościół uznany został jako Sanktuarium pod wezwaniem Świętego Wojciecha. Corocznie odbywają się tu pielgrzymki, a strudzeni piechurzy znajdują miejsce w Domu Pielgrzyma. W centrum wsi skręcamy w lewo, zgodnie z drogowskazem, na Kwietniewo. Po przejechaniu około 1 km wjeżdżamy w las, po drodze mijamy pomnikowe drzewa.

Po opuszczeniu lasu i przejechaniu około 1,5 km (**Fot. 9 i 10**) dojeżdżamy do **Kwietniewa (Fot. 11)**. Od białej tablicy na początku wsi przejeżdżamy 200 m i wyjeżdżamy na plac w centrum wsi. Po prawej stronie znajduje się pomnik ku czci poległych w czasie I wojny światowej, po lewej zaś gotycki kościół. Posiada on 25 - metrową wieżę z nadwieszoną izbicą, na której znajduje się metalowy wiatrowskaz z napisem: Christoph Homp 1770. Wewnątrz godne uwagi są: barokowy ołtarz z 1685 roku, chrzcielnica z 1617 roku, świecznik z 1649 roku, Anioł Chrzcielny z 1705 roku oraz organy siedmiogłosowe z 1819 roku.

Szlak nasz skręca w lewo i przez wieś **Dymnik** dojeżdżamy do **Rychlik (Fot. 12)**. Po lewej stronie mijamy kościół, następnie skręcamy ostro w lewo. Wśród zabudowań zjeżdżamy drogą na północ. Po przejechaniu 4 km, po lewej stronie mijamy drogę do Topolna Wielkiego, a po następnym kilometrze mijamy skrzyżowanie do Stankowa. Jesteśmy we wsi **Marwica**. We wsi znajduje się, w dawnym pałacu, otoczony starym parkiem dom dziecka „Orle Gniazdo”. Po następnym kilometrze docieramy do wsi **Jelonki**. Mijamy skrzyżowanie, następnie mostek i już

jesteśmy w centrum wsi. Po lewej stronie znajduje się pomnik ku czci ofiar poległych w I wojnie światowej (*Fot. 13*) i krzyż, natomiast, gdy zobczymy troszkę z trasy i skręcimy w prawo możemy obejrzeć dom podcieniowy (*Fot. 14*) oraz kościół p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa z przykościelnym cmentarzem (*Fot. 15*). Wewnątrz znajduje się chór, stojący na murowanych postumentach, w stylu kolumn korynckich, drewniana ambona z początku XVIII wieku, barokowy ołtarz pochodzący z 1792 roku oraz prospekt organowy drewniany, barokowy, polichromowany, symetryczny, z początku XVIII wieku. Wracamy do skrzyżowania i podążamy dalej w kierunku Pasłęka. Po minięciu tablicy koniec terenu zabudowanego i przejechaniu 900 m znajdujemy się na moście nad **Kanałem Elbląskim**.

Za mostem nad Kanałem Elbląskim mijamy z lewej strony drogę z płyt betonowych prowadzącą do pochylni Całuny. Po chwili przejeżdżamy most nad rzekę Klepiną, płynącą przez długi czas wzdłuż kanału i nieznacznie zjeżdżając w dół dojeżdżamy do końca wsi **Jelonki**, o czym informuje zielona tablica. Rozpościera się stąd wspaniały widok. Przed nami widać budynki Nowych Kus, na lewo od nich w dali Wysoczyńę Elbląską z kościołem i masztem przekaźnika telefonii komórkowej w Przezmarku, nowe osiedle w Komorowie Żuławskim, maszt przekaźnika telefonii komórkowej w Nowinie (obok Zajazdu Wiatrak) oraz Elbląg. Tuż przed zieloną tablicą końcową Jelonek skręcamy w prawo i przez krótki czas cofamy się drogą równoległą do dotychczasowej. Znow przejeżdżamy mostem nad Klepiną i dojeżdżamy do parkingu obok mostu nad Kanałem Elbląskim. Przed nami stary most z 1911 r. (data na moście), z którego ładnie widać pobliską **pochylnię Jelenie**. Jest to most żelbetowy, jednoprzęsłowy, łukowy, długości 21 m, szerokości 5,4 m i świetle (wysokość od lustra wody do sklepienia) – 4 m. Do 1990 r., kiedy zbudowano obok nowy most, był mostem czynnym. Przed mostem skręcamy w lewo i podążamy wzdłuż kanału drogą z płyt jomb. Z prawej strony pojawia się między drzewami wieża kościoła w Jelonekach i na lewo od niej wierzchołek masztu przekaźnika komórkowego w Rychlikach. Po kilkuset metrach przejeżdżamy niewielki mostek nad kanałem roboczym odprowadzającym wodę z maszynowni, pod którym znajduje się kilkumetrowy „wodospad”. Odtąd z lewej strony przez krótki czas będzie nam towarzyszył wspomniany kanał roboczy. Jesteśmy już przy pochylni **Jelenie** (*Fot. 16*). Dzięki jej urządzeniom statek pokonuje różnicę poziomów 22,5 m na odcinku 510 m. Po chwili opuszczamy drogę z płyt jomb, która prowadzi prosto do zabudowań pracowników obsługi pochylni, i skręcamy w prawo na drogę szutrową pnącą się stromo w górę wzdłuż pochylni. Z tyłu roztacza się coraz piękniejszy widok na Żuławy Wiślane i Wysoczyńę Elbląską. Po osiągnięciu wierzchołka pochylni, obok „żółtej budki”, widok jest najładniejszy. Jedziemy wzdłuż kanału. Po lewej stronie mijamy maszynownię, spod której ładnie widać kościół w Przezmarku. Ciągłe towarzyszą nam ciekawe widoki na prawo i z tyłu. Przed nami na lewo widać dużą stodołę i zabudowania Sokółki. Po kilkuset metrach droga nasza, tak jak kanał, skręca w lewo i prowadzi na widoczny już most. Wzniesiono go w 1914 r. Jest to most betonowy, jednoprzęsłowy, łukowy, długości 20 m, szerokości 5,4 m i świetle 4 m. Zachowały się na nim oryginalne bariery oraz brukowa nawierzchnia. Przed mostem skręcamy w prawo i podjeżdżamy. Z tego miejsca po raz ostatni możemy popatrzeć w tył na Jelonki, Żuławy Wiślane i Wysoczyńę Elbląską, gdyż do pochylni Oleśnica będziemy podążali trasą bez widoków. Nie wjeżdżamy na most. Przed nim droga nasza prowadzi prosto w dół wzdłuż kanału. Początkowo łagodnie odbija w lewo, a po chwili zatacza duży łuk w prawo. Z lewej strony towarzyszy nam głęboka dolina rzeczki Klepina. Wraz z kanałem czynimy kolejny łuk w lewo. Za nim z lewej mijamy drogę sprowadzającą w dół do samotnego gospodarstwa zlokalizowanego w dolinie. Teraz jedziemy dość długim odcinkiem prostej, po czym droga odbija w lewo, a po chwili zatacza duży łuk w prawo. Za nim ukazuje się już nam kolejna pochylnia – **Oleśnica** o największej różnicy poziomów wynoszącej 24,5 m i najkrótszej drodze lądowej długości 350 m (*Fot. 17*). Po dojechaniu do pochylni przejeżdżamy (lepiej przeprowadzić rower) na jej drugą stronę. W tym miejscu warto spojrzeć w lewo w dolinę rzeczki Klepina, która ciekawym przepustem płynie pod pochylnią. Po przejściu na drugą stronę zwróćmy uwagę na ciekawe rozwiązanie hydrotechniczne. Oto w dole przed nami przecina się rzeka Klepina z kanałem roboczym poprowadzonym specjalnym korytem nad rzeką i opadającym w dół niewielką kaskadą. Teraz jedziemy w górę wzdłuż pochylni. Po osiągnięciu wierzchołka pochylni, obok „żółtej budki” zaczyna się droga wyłożona płytami jomb. **Pochylnia Oleśnica** jest jednym z najpiękniejszych miejsc nad Kanałem Elbląskim. Rztacza się stąd wspaniała i rozległa panorama, którą możemy podziwiać podążając wzdłuż kanału w stronę maszynowni. Na bliższym planie dostrzec możemy Jelonki z wyraźnie widoczną wieżą kościoła, za nimi połyskującą w promieniach słońca taflę jeziora Drużno rozłożonego wśród rozległej żuławskiej równiny. Daleko, prawie na horyzoncie, oczom naszym ukazują się zabudowania Elbląga i ciągnące się w kierunku wschodnim wzniesienia Wysoczyzny Elbląskiej z rozłożonymi na jej krawędzi licznymi miejscowościami oraz wieżą kościoła w Przezmarku. Po przeciwnej stronie kanału, wśród pól, widzimy zabudowania miejscowości **Krasin**. Widok jest tu naprawdę

zachwycający. Jest tu jeszcze jedno miejsce mogące wprawić turystę w zdumienie. To imponująca kaskada – „wodospad”, największa nad kanałem. Aby ją ujrzeć należy obok „żółtej budki” zejść po skarpie nasypu do widocznego w dole kanału roboczego odprowadzającego wodę z maszynowni i tam ją odszukać.

Z pochylni w dalszym ciągu jedziemy drogą z płyt jomb wzdłuż kanału. Z prawej strony mijamy maszynownię i budynek pracowników obsługi pochylni, przy którym droga zatacza duży łuk w lewo. Z prawej strony drogi, w głębokiej dolinie porośniętej drzewami, obserwować możemy malowniczo meandrującą Klepinę, która po chwili oddala się od kanału. My zaś jedziemy teraz pośród łąk skręcając dużym łukiem w prawo, a następnie w lewo i po kilkuset metrach dojeżdżamy do kolejnego mostu nad kanałem. Wzniesiono go w 1911 r. (data na moście). Jest to most betonowy, jednoprzęsłowy, łukowy, długości 22 m, szerokości 5,4 m i świetle 4 m. Kilka lat temu został wyremontowany. Przed nim na krótkim odcinku stromo podjeżdżamy do drogi. Z prawej strony mijamy słup przystanku PKS i metalową wiatę. Obok mostu przecinamy drogę wojewódzką nr 526 i nadal podążamy wzdłuż kanału drogą z płyt jomb. Zjeżdżamy lekko w dół z nasypu drogi i skręcamy dużym łukiem w prawo. Z prawej strony widzimy głęboką dolinę, w której pomiędzy drzewami prześwitują stawy rybne i droga do Śliwicy. Po kilkuset metrach droga skręca w lewo i doprowadza nas do kolejnego mostu nad kanałem. Wzniesiono go w 1912 r. Jest to most betonowy, jednoprzęsłowy, łukowy, długości 21 m, szerokości 5,05 m i świetle 4 m. Zachowały się na nim oryginalne bariery, zaś brukową nawierzchnię zastąpiono płytami z prefabrykatów betonowych ok. 1990 r. Przed mostem prosto prowadzi droga do zabudowań kolonii Kąty, my zaś przejeżdżamy mostem na drugą stronę kanału i skręcamy w prawo. Prosto prowadzi polna droga do Krasina. Nadal jedziemy wzdłuż kanału drogą wijącą się jego brzegiem. Przed budynkami pracowników obsługi pochylni droga skręca ostro w lewo i prowadzi nas na krótkim odcinku stromo pod górę. Z prawej strony mijamy okazałe dęby i jedziemy obok budynków. Na wysokości drugiego budynku droga skręca w prawo. Z prawej strony dostrzec możemy ujście kanału roboczego w postaci kilkumetrowej, malowniczej kaskady. Odtąd jedziemy wzdłuż tego kanału ku widocznej już **pochylni Kąty**. Statek ma na niej do pokonania 18 m różnicy poziomów, a długość odcinka lądowego wynosi 450 m. Z prawej strony mijamy drewniany mostek nad kanałem roboczym. Możemy przejechać nim na drugą stronę i podążając ścieżką wzdłuż pochylni, a następnie kanału dotrzeć do parkingu koło maszynowni (*Fot. 18*). Szlak prowadzi nadal drogą z jomb, która skręca ostro w lewo, a po chwili w prawo i łagodnie cały czas prowadzi nas pod górę. Z prawej strony towarzyszy nam nadal kanał roboczy. Po dojechaniu do maszynowni droga skręca w prawo i krótkim, ale bardziej stromym podjazdem, doprowadza do parkingu nad kanałem. Przed nami rozpościera się ładny widok na rozległą dolinę, ponad którą w dali widać budynki **Śliwicy**. Warto z tego miejsca udać się w prawo ścieżką wzdłuż kanału. Po 160 m dojedziemy do wierzchołka pochylni, obok „żółtej budki”, skąd na lewo od pochylni w prześwicie między drzewami dostrzeżemy przy dobrej pogodzie Elbląg.

Z parkingu skręcamy w lewo i jedziemy wzdłuż kanału ku widocznemu mostowi. Wzniesiono go w 1912 r. Jest to most betonowy, jednoprzęsłowy, łukowy, długości 21 m, szerokości 5,05 m i świetle 4 m. Warto na niego wejść, by z góry popatrzeć na pochylnię Kąty. Przed mostem droga skręca w lewo i nieznacznie pnąc się pod górę wyprowadza nas na drogę wojewódzką nr 526. Skręcamy w lewo. Nawierzchnia jest tu bardzo zła. Droga skręca w prawo i łagodnie pnie się pod górę. Po kilkuset metrach kończy się asfalt, a zaczyna bruk. Wjeżdżamy do **Kąt**, o czym informuje nas tablica początkowa. Z lewej strony mijamy okazały modrzew i skręcamy w lewo. Z prawej mijamy drogę i podążając obok dawnego parku przypałacowego z prawej strony pniemy się na niewielkie wzniesienie. Po jego osiągnięciu łagodnie zjeżdżamy, skręcając w lewo, a po chwili w prawo i znów nieznacznie podjeżdżamy. Z lewej strony mijamy zabudowania Kąt, wśród których wyróżnia się budynek czworaków. Po chwili kończy się bruk i wyjeżdżamy ze wsi. Dojeżdżamy do skrzyżowania, przy którym z lewej usytuowano tablicę końcową wsi, a z prawej drewniany krzyż. Prosto prowadzi droga powiatowa nr 1181N do Pasłęka, my zaś skręcamy w prawo drogą wojewódzką nr 526. Zjeżdżamy w dół do rozległej, podmokłej doliny. Za zakrętem w prawo kończy się stromy zjazd, a po chwili droga skręca łagodniej w lewo. Jedziemy doliną wspinając się, to znów obniżając. Wiosną bieżącego roku (2007 r.) dolinę zalesiono. W jej centrum rośnie okazały dąb z dużą dziuplą przy ziemi (dojście do niego jest bardzo

trudne z uwagi na podmokłość doliny). Po chwili mijamy z lewej strony przy drodze kolejny okazały dąb, za którym droga skręca nieznacznie w prawo. Przed nami ukazuje się już ostry zakręt w lewo, na którym zaczyna się las. Za zakrętem droga sprowadza nas faliście w dół wzdłuż ściany lasu z lewej strony i młodników z niewielkimi polankami z prawej. Po 300 m mijamy mostek, za którym z lewej strony znajduje się rozjazd dróg leśnych. Droga nasza nieznacznie skręca w prawo i sprowadza nas w dół do dolinki. Odtąd jedziemy w lesie stromo pod górę. Droga skręca dużym łukiem w prawo. Po 200 m w lewo odchodzi leśna droga do **Drulit**, za którą spotykamy słupek oddziałowy z numerami oddziałów: 42, 43, 47 i 48. Nadal pniemy się pod górę. Droga nieznacznie odbija w lewo i doprowadza nas do skrzyżowania. W prawo, zgodnie z kierunkowskazem, możemy dojechać do pochylni **Buczyniec** (300 m) (*Fot. 19*), przy której w sezonie można się posilić, kupić pamiątki, zwiedzić **Izbę Historii Kanału Elbląskiego** (*Fot. 20*) wraz z maszynownią oraz przenocować.

Za skrzyżowaniem droga ciągle pnie się pod górę. Po chwili osiągamy koniec podjazdu. Z prawej strony mijamy drogę prowadzącą na most nad Kanałem Elbląskim w pobliżu pochylni Buczyniec. Prowadzi tędy granica oddziałów leśnych nr 57 i 42, o czym informuje słupek oddziałowy ustawiony przy skrzyżowaniu. Nie zmieniając kierunku jazdy podążamy teraz przez las. Po 850 m dojeżdżamy do skrzyżowania dróg na skraju lasu. W lewo prowadzi droga powiatowa nr 1179N do Drulit, my zaś skręcamy w prawo, zgodnie z drogowskazem, drogą wojewódzką nr 526 w kierunku Lepna. Zjeżdżamy w dół i po chwili przejeżdżamy mostem nad Kanałem Elbląskim. Ze wszech miar obiekt ten zasługuje na uwagę. Posiada w sobie kilka „naj...”. Jest jednym ze starszych mostów nad kanałem, a zarazem najstarszym o konstrukcji żelbetowej. Należy do grupy najstarszych mostów żelbetowych na ziemiach polskich (pierwszy wzniesiono w 1891 r. na rzece Rudawie w Krakowie). Ponadto jest to najwyższy most nad kanałem. Wzniesiono go w 1894 r. wzorując się na patencie Francuza Josepha Moniera, stąd określany był mianem *Monierbrücke*. Na betonowych przyczółkach opiera się przeszło łukowe o rozpiętości 26 m zbrojone prętami stalowymi. Szerokość mostu wynosi 5,8 m, zaś światło – 8 m. Ściany nadłuczka zostały wymurowane z cegły i otynkowane. Most poddano kapitalnemu remontowi w roku 1941 i 1994. Podczas ostatniego remontu wymieniono barierę, a nawierzchnię jezdnii zmieniono z brukowej na asfaltową. Warto poświęcić temu obiektowi nieco czasu, zatrzymać się, zejść schodkami pod most i popatrzeć na kanał prowadzący w pięknym zielonym tunelu drzew.

Za mostem opuszczamy gminę Pasłęk i wjeżdżamy do gminy Rychliki, o czym informuje nas stosowana tablica ustawiona z lewej strony drogi. W tym miejscu warto też skrócić w lewo w drogę prowadzącą w dół wzdłuż kanału. Po ok. 100 m dojdziemy do niewielkiej polanki, przy której znajduje się umocniony brzeg kanału. W tym miejscu znajdowała się przystań dla statków odbierających cegły z cegielni Drulity usytuowanej nieopodal. Niestety, nic po niej nie pozostało. Wiele budynków powstało z wyprodukowanych tu cegieł, o czym świadczą napisy na ceglach (*Draultitten*), np. na kościele w Jeziorze. Idąc kilkadziesiąt metrów dalej w głąb krzaków dotrzemy do niewielkiego wzniesienia, na którym znajduje się cmentarz z zachowanymi nielicznymi nagrobkami. Wśród nich jest ciekawy grób z kartuszem herbowym członków rodu von Kraemer, ostatnich właścicieli Drulit przed II wojną światową.

Za mostem droga nasza prowadzi łagodnie pod górkę. Z prawej strony mijamy samotny budynek, a po chwili z lewej strony polną drogę do Sasina. Coraz szybciej zbliżamy się do lasu, do którego po chwili wjeżdżamy. Skręcamy w lewo ciągle podjeżdżając. Po osiągnięciu wzniesienia droga skręca w prawo i sprowadza nas do niewielkiej dolinki. Po chwili znów podjeżdżamy skręcając w lewo. Na łuku drogi kończy się las, a w prawo prowadzi jego skrajem droga do wsi Buczyniec. Za zakrętem osiągamy kolejne wzniesienie. Na lewo od drogi, w dali pośród pól, ukazuje się sylwetka XIX-wiecznego **wiatraka typu holenderskiego** (*Fot. 21*), jedyne ocalałego w tym rejonie. Zaczynamy łagodny zjazd i po chwili dojeżdżamy do ostrego zakrętu drogi w prawo. W tym miejscu po prawej stronie wśród drzew znajduje się stary, zniszczony cmentarz z nielicznymi nagrobkami i pomnikiem upamiętniającym 7 poległych mieszkańców Lepna w czasie I wojny światowej. Za pomnikiem rośnie dąb zasadzony w roku budowy pomnika. W lewo odchodzi w dół polna droga prowadząca do gospodarstwa, w którym znajduje się wiatrak. Szkoda tylko, że obiekt z roku na rok wygląda coraz gorzej i nikt nie dba o to, by nie uległ całkowitemu

zniszczeniu. Za zakrętem zjeżdżamy w dół i podążamy ku widocznym już przed nami zabudowaniom **Lepna**. Z lewej strony mijamy spory staw, za którym podziwiać możemy wiatrak, z prawej pod lasem dostrzeżemy czerwony dach leśniczówki Buczyniec, a nasza droga wkrótce zaczyna piąć się do wsi. Warto teraz popatrzeć w prawo, gdzie przy dobrej pogodzie, w dali pomiędzy drzewami, dostrzeżemy Wysoczyznę Elbląską z kościołem w Przemarku. Mijamy tablice początkowe i po chwili osiągamy wzniesienie. Zjeżdżamy w dół ku widocznemu już skrzyżowaniu. Skręcamy w lewo w kierunku Rychlik (drogowskaz: Rychliki 7). Mijamy z prawej strony wiatę przystanku PKS i jedziemy w dół pośród zabudowań Lepna. Z lewej strony dostrzeżemy charakterystyczny budynek dawnej szkoły, za którym droga nasza skręca w prawo i wyprowadza nas ze wsi. Mijamy tablice końcowe i jedziemy w falistym terenie najpierw obniżając się, to znów wspinając. Z lewej strony widzimy zabudowania **kolonii Lepno**, a w dali wiatrak, z prawej za rozległymi polami ukazuje się dach pałacu w **Dziśnitach**, przed nami zaś duża obora w **Bartnie** i szpalery drzew rosnących wzdłuż dróg. Krajobraz jest tu bardzo uroczy. Na jednym z pagórków mijamy tablicę informującą nas o granicy gmin i powiatów. Opuszczamy powiat elbląski, gminę Rychliki i wjeżdżamy do powiatu ostródzkiego, gmina Małdyty. Jadąc w pojeziernym terenie mijamy niewielką dolinkę, za którą droga zaczyna lekko piąć się ku kolejnemu skrzyżowaniu dróg. W prawo prowadzi droga wojewódzka nr 526, my zaś skręcamy w lewo w drogę powiatową nr 1928N.

Jedziemy w lewo w kierunku **Krek**. Po przejechaniu około 1 km spotkamy następne rozwidlenie dróg (w lewo Sasiny, w prawo Kreki). Możemy pojechać do Sasin, gdzie znajdują się ruiny pałacu oraz niewielkie jezioro. Trasa szlaku prowadzi w prawo do **Krek**. Jest to wieś popegeerowska z charakterystyczną zabudową dla tego typu wsi. W Krekach jest sklep oraz duże gospodarstwo rolne. Na końcu wsi napotkamy rozwidlenie dróg. Prosto do Koszajń, w lewo do Wielkiego Dworu. Kierujemy się w lewo. Jedziemy w pięknym, pagórkowatym terenie. Przy dobrej pogodzie, z prawej strony, w oddali, dostrzec możemy wieżę kościoła w Zalewie. Po 2 km dojeżdżamy do nieczynnego torowiska i pierwszej zabudowy wsi **Wielki Dwór**. Przejeżdżamy przez tory i jedziemy prosto przez wieś. Po prawej stronie mamy sklep, następnie szkołę i remontowany pałac. W Wielkim Dworze istnieje remiza strażacka oraz świetlica wiejska. Opuszczamy Wielki Dwór, cały czas kierując się asfaltową drogą w kierunku Jarnołtowa. Krajobraz niewiele się zmienia. Szpaler drzew po obu stronach drogi stwarza wrażenie jazdy aleją. W odległości około 1,5 km od Wielkiego Dworu w rozproszonej zabudowie **Jarnołtowa** po lewej stronie drogi znajduje się gospodarstwo agroturystyczne „Rogate Ranczo” Pani Joanny Pachnik. W gospodarstwie tym znajdziemy pokoje gościnne, nocleg, wyżywienie, jazdy konne i inne atrakcje na „życzenie”. Wjeżdżamy do zwartej zabudowy Jarnołtowa. Przed 1945 rokiem był to dość duży majątek ziemski. Obecnie pałac jest w stanie całkowitej ruiny. Zachowany jest kościół (**Fot. 22**) z osobno stojącą dzwonnica oraz budynek dawnej szkoły – obecnie zlikwidowanej. W Jarnołtowie nauczycielem prywatnym był Immanuel Kant. Informuje o tym tablica na budynku szkolnym, bo miejsce, gdzie uczył – dwór – jest już zupełnie zniszczone. Tablice są dwie – w języku polskim – praktycznie nieczytelna z powodu zniknięcia dużej części mosiężnych liter i w języku niemieckim – zupełnie niezniszczona.

Trasa nasza wiedzie na południowy – zachód w kierunku Zalewa. Poruszamy się drogą powiatową. Po przejechaniu około 1,6 km wjeżdżamy do lasu. Koniec lasu jest zarazem początkiem wsi **Bądk**. Jest to tzw. miejscowość popegeerowska z jej charakterystyczną blokową zabudową. Mijamy wieś Bądk, kierujemy się dalej na południowy-zachód. Mijamy skrzyżowanie z drogą wojewódzką nr 519. Należy zachować szczególną uwagę, gdyż na drodze tej występuje dość duże natężenie ruchu. Droga krzyżuje się na wschód do Małdyt i na zachód do Zalewa. Jedziemy w prawo do Zalewa. Po przejechaniu 800 m witają nas pierwsze tablice informacyjne miasta **Zalewa**. Po lewej stronie widoczne Osiedle Wileńskie, skręcamy ostro w prawo (90°). Wjeżdżamy do zwartej zabudowy Zalewa. Po lewej widoczny jest parking, remiza strażacka i stacja paliw LPG. Na skrzyżowaniu, główna droga prowadzi do centrum Zalewa (**Fot. 23**), my jedziemy w lewo. W oddali po prawej stronie widoczny jest kościół (**Fot. 24**) oraz zabudowa jednorodzinna Zalewa. Tu znajdziemy sklepy, usługi, urząd miejski, policję, gastronomię, przystanek PKS. Dalej udajemy się ul. Kilińskiego, wyjeżdżając z miasta. Przekraczamy most nad kanałem łączącym jezioro

Ewingi z jeziorem **Jeziolak** i jesteśmy w miejscowości **Dobrzyki**. Tutaj w centrum wsi po zwiedzeniu kościoła (*Fot. 25*), skręcamy w lewo, po około 1,2 km z lewej strony możemy zobaczyć taflę jeziora **Jeziolak**. Jadąc dalej mijamy most nad kanałem łączącym jezioro **Rucewo Małe** z jeziorem **Plaskim** i właściwie jesteśmy już w **Jerzwałdzie**. Tutaj możemy zaopatrzyć się w suchy prowiant w sklepie i odpocząć przy siedzibie Parku Krajobrazowego Pojezierza Iławskiego. Skręcamy tutaj w lewo, w kierunku Iławy i Siemian. Trzymając się teraz nawierzchni asfaltowej jedziemy w kierunku południowo-wschodnim. Droga, którą jedziemy, aż do samych Siemian wije się południowo-zachodnim brzegiem jeziora **Plaskiego**, a później jeziora **Jeziolak**.

Utrzymując obrany kierunek docieramy do skrzyżowania z szeroką, leśną drogą, odbiegającą w lewo, w kierunku jeziora **Plaskiego**, przy którym jest pole biwakowe (namiotowe) „**Krupówka**”. Jadąc dalej mijamy kolejne leśne skrzyżowania i rozdroża bardziej i mniej widocznych dróg. Po około 1,85 km, z lewej strony szosy jest duży parking leśny wyposażony w stoły i ławy. Usytuowany jest w otoczeniu lasu sosnowego z domieszką drzew liściastych rosnących na lekko pofałdowanym terenie pojeziernym, pełnym tajemniczych jarów, parowów, wysokich skarp nadjeziornych.

Kontynuując naszą wędrowkę rowerową docieramy teraz do biorącej z prawej strony swój początek, bardzo ciekawej i niepowtarzalnej w swej treści, leśnej ścieżki dydaktycznej **Leśnictwa Jeziorna**. Można tutaj odpocząć na polu biwakowym lub zapoznać się ze ścieżką, gdzie na 14 przystankach edukacyjnych prezentowane są m.in. bór, warstwy (piętra) lasu, opisy siedlisk, urządzenia łowieckie, urządzenia do ochrony lasu, jeziora Czarne i Jasne.

Kontynuując naszą wędrowkę rowerową docieramy do niewielkiej miejscowości **Piec** i usytuowanego przy skrzyżowaniu Leśnictw **Jeziorno i Rożek** przystanku PKS. Dalsza droga prowadzi nas prosto do **Siemian**. Po około 3,3 km docieramy do dużego skrzyżowania dróg, przy którym tablica początku i końca wsi letniskowej Siemiany oraz tablica ośrodka HTL Siemiany, do którego droga szutrowa odbiega w lewo. Poruszając się dalej mijamy z lewej strony szosy bar „Kurna chata” i drogę do jeziora Jeziolak, a po kolejnych 300 m docieramy do przystanku PKS.

W centrum Siemian skręcamy w prawo – drogowskaz „Leśnictwo Szwałewo 2”. Po lewej stronie mijamy nowy kościół i cmentarz z licznymi, dobrze zachowanymi, starymi nagrobkami. Za kościołem (*Fot. 26*), po lewej stronie, zaczyna się las. Po prawej stronie rozciągają się pola, mijamy polną drogę i po 600 m dojeżdżamy do lasu. Po 100 m droga zakręca w lewo. Podążając dalej po prawej stronie mijamy zabudowania **Leśnictwa Szwałewo**, za zabudowaniami leśnictwa widoczna jest tafla jeziora **Urowiec**. Jadąc dalej na rozwidleniu dróg skręcamy w prawo i łagodnym łukiem w prawo, a później w lewo przecinamy kolejne leśne dukty. Z prawej strony mijamy leśną drogę, która prowadzi do położonego w dali jeziora **Duży Plajtek**. Jedziemy dalej lasem, mijając kolejne drogi leśne. Przecinamy niewielki rów łączący jezioro **Parkun** (po prawej stronie) z jeziorem **Osa**, znajdującym się w oddali po lewej stronie. Po około 250 m mijamy śródleśną polankę i podążamy dalej leśną drogą. Po drodze mijamy ciek łączący dwa jeziora: **Małe Piotrkowskie** oraz **Piotrowskie** i opuszczamy kompleks leśny. Po prawej stronie mijamy zabudowania samotnego gospodarstwa. Udajemy się drogą wśród pól, mijając kolejne zabudowania gospodarskie. Po lewej stronie mijamy niewielki lasek brzozy, za laskiem skręcamy ostro w prawo, a później w lewo (*Fot. 27*). Przejeżdżamy obok remizy OSP **Piotrkowo** ze świetlicą wiejską, mijamy przystanek PKS i budynek szkoły podstawowej. Jadąc przez wieś mijamy dwa sklepy spożywcze, a dalej z prawej strony metalowy krzyż. Dalej droga łagodnie opada. Wokół rozciągają się pola uprawne, co jakiś czas widoczne są zabudowania kolejnego gospodarstwa.

Jadąc dalej na południe widzimy już pierwsze zabudowania **Starzykowa**. Dojeżdżamy do skrzyżowania, w lewo droga prowadzi do wsi, w prawo do zabudowań Kolonii Starzykowo. Z lewej strony widzimy drewniany krzyż, z prawej zaś kapliczkę Matki Bożej. Za skrzyżowaniem, z prawej strony znajduje się remiza OSP Starzykowo i dalej przystanek PKS. Jadąc dalej widzimy plac sportowy (boisko do gry w piłkę nożną i siatkową). W oddali za wsią widzimy las, mijamy go po lewej stronie, z prawej strony mijamy samotne gospodarstwo i budynki leśnictwa **Starkowo**.

Po niecałych 200 m mijamy skrzyżowanie z drogą wojewódzką nr 521, warto zatrzymać się tutaj, aby podziwiać wyłaniający się zamek w **Szymbarku**. Po około 500 m mijamy pierwsze zabudowania Szymbarka. Skręcamy w lewo, po drodze z lewej strony mijamy sklep spożywczy

i budynek starej szkoły. Następnie skręcamy w lewo i aleją lipową udajemy się pod ruiny zamku (*Fot. 28, 29*). Roztacza się tu ładny widok na jezioro Szymbarskie, widoczne pomiędzy drzewami. Znajduje się tu tablica przybliżająca historię zamku. Objeżdżamy zamek i udajemy się drogą wysadzaną lipami i kasztanowcami do Ząbrowa. Po drodze mijamy mostek nad rzeczką Osą łączącą jezioro Ząbrowo z jeziorem Szymbarskim. Jadąc dalej po lewej stronie mijamy las, teren jest pagórkowaty, droga to się wspina, to opada.

Dojeżdżamy do skrzyżowania, w prawo prowadzi droga do centrum wsi **Ząbrowo**, my zaś udajemy się w lewo. Zaraz za skrzyżowaniem, po prawej stronie mijamy okazały dąb. W niewielkim oddaleniu, po prawej stronie towarzyszy nam linia kolejowa relacji Iława – Malbork.

Po przejechaniu około 3 km jesteśmy we wsi **Kamionka**, w oddali ukazuje się nam dolina z pięknie położonym jeziorem Szymbarskim i zabudową lotniskową. Udajemy się drogą wzdłuż jeziora i jadąc wśród pól mijamy pojedyncze zabudowania i docieramy do doliny, w której spotykamy drewnianą wiatę z lewej strony i skrzyżowanie dróg. Skręcamy ostro w prawo i dużym łukiem w lewo jedziemy stromo pod górę drogą szutrową. Za zakrętem osiągamy pagórek, a droga skręca w prawo. Z lewej strony mijamy dom z czerwonej cegły z ciekawym ornamentem. Łagodnie zjeżdżając podążamy ku kolejnym zabudowaniom wsi. Z lewej pojawia się jezioro **Silm**. Po chwili skręcamy ostro w lewo, a z prawej dochodzi droga i szlak pieszy koloru zielonego – „Napoleoński”. Odtąd będziemy podążali za jego znakami aż do Iławy. Jedziemy pod górę obok zabudowań **Kamionki**. Na wzniesieniu osiągamy kolejne skrzyżowanie. W prawo prowadzi droga do Laseczna, my zaś jedziemy prosto skręcając w lewo. Za zakrętem droga zaczyna się wznosić skręcając łagodnie w prawo, a na wzniesieniu w lewo. W podłożu pojawia się więcej piasku. Z pagórka roztacza się ładny widok na okolicę z bardzo urozmaiconą rzeźbą terenu. Łagodnie zjeżdżamy w dół. W dolince w prawo odchodzi droga do pobliskiego lasu, my zaś skręcamy w lewo i łagodnie podjeżdżamy na kolejne wzniesienie. Droga skręca w prawo, a za moment w lewo. Z prawej strony, równoległe do naszej drogi, prowadzi linia energetyczna wysokiego napięcia (110 kV). I znów zjeżdżamy w dół łukiem w prawo, po chwili w lewo i dojeżdżamy do kolejnej dolinki. Tu zaczyna się droga asfaltowa szerokości ok. 2 m (miejscami droga przypomina ścieżkę z uwagi na zalegającą na niej ściółkę leśną, a asfalt bywa nierówny, spękany, z dziurami, jednak nie utrudnia to zbytnio jazdy rowerem). W lewo prowadzi droga do pierwszego zabudowania Kamionki (nr 1), a my jedziemy prosto asfaltem łagodnie pod górę. Na pagórku droga skręca w prawo i po chwili doprowadza do lasu. Przed lasem w prawo odchodzi polna droga, a nasza skręca w lewo i sprowadza nas w dół. Odtąd z lewej strony cały czas towarzyszył nam będzie widok na jezioro Silm. Po chwili, na zjeździe, skręcamy w prawo, za moment znów w lewo

i osiągnąwszy dolinę jedziemy wzdłuż brzegu jeziora meandrując tak, jak jego linia brzegowa. Po kilkuset metrach droga oddala się od jeziora. Skręca w prawo, po chwili w lewo i doprowadza do rzeźby św. Franciszka i głazu upamiętniającego 80-lecie Lasów Państwowych, wystawionego przez Leśników Iławskich w 2004 r. Przekraczamy mostek i jeszcze trochę jedziemy wzdłuż jeziora. Po chwili skręcamy w lewo i dojeżdżamy do skrzyżowania dróg. Tu kończy się jezioro, a nad jego brzegiem z lewej strony ustawiono ławeczki i wzniesiono wiatę z miejscem na ognisko. Jest to doskonałe miejsce do urządzenia krótkiego odpoczynku. Nie zmieniamy kierunku jazdy i pniemy się pod górę. Odtąd towarzyszy nam leśna ścieżka dydaktyczna Nadleśnictwa Iława, która na skrzyżowaniu skręcała w lewo. Spotkamy przy niej liczne tablice dydaktyczne. Za wzniesieniem łagodnie zjeżdżamy łukiem w lewo, a po chwili na kolejnym zjeździe skręcamy w prawo. Przejeżdżamy mostek i skręcamy w lewo. Jeszcze kilkaset metrów jedziemy w falistym terenie leśnym wijąc się raz w jedną, to znów w drugą stronę i dojeżdżamy do skrzyżowania dróg. Z lewej strony dochodzi ścieżka przyrodnicza zamykając w tym miejscu pętlę, a 100 m dalej, na kolejnym skrzyżowaniu dróg leśnych, spotykamy z lewej strony dużą tablicę – mapę ścieżki. Zjeżdżamy w dół skręcając w lewo, a za moment w prawo i wyjeżdżamy z lasu na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 521 z drogą krajową nr 16. Skręcamy w lewo i dużym łukiem w prawo wjeżdżamy ul. Sienkiewicza do **Iławy**.

Po przejechaniu 1 km dojeżdżamy do dużego skrzyżowania dróg w pobliżu przesmyku pomiędzy jeziorem Jeziorak i Mały Jeziorak. Skręcamy w prawo w ul. Biskupską i dużym łukiem w prawo pniemy się pod górę podziwiając z lewej strony coraz ładniejszą panoramę miasta (*Fot.*

30) i Mały Jeziorak. Po chwili osiągamy kolejne skrzyżowanie, na którym skręcamy w lewo w ul. Mickiewicza. Zjeżdżamy w dół i z lewej strony spotykamy ścieżkę rowerową prowadzącą wzdłuż brzegu jeziora Bulwarem Jana Pawła II. Po kilkuset metrach dojeżdżamy do kolejnego skrzyżowania. Ścieżka skręca w lewo i za moment przejazdem dla rowerzystów przekracza ulicę skręcając w prawo i prowadząc wzdłuż ul. Sobieskiego. Jedziemy tunelem pod wiaduktem kolejowym, a tuż za nim skręcamy w lewo. Po chwili skręcamy ostro w prawo i jedziemy wijącą się ścieżką pomiędzy zabudowaniami osiedla mieszkaniowego. Z lewej strony widać budynek nowego kościoła p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP i cmentarz, na którym dostrzeżemy kwaterę wojenną

z pomnikiem żołnierzy września 1939 r. Podążając ciągle ścieżką rowerową dojeżdżamy do ul. Kopernika, przy której obok przejścia dla pieszych kończy się ścieżka. Skręcamy w prawo i ul. Kopernika jedziemy ok. 250 m pod górę do ronda, na którym skręcamy w lewo w ul. Sobieskiego. Droga pnie się pod górę. Z lewej strony mijamy centrum handlowe Carrefour i po chwili jesteśmy na kolejnym skrzyżowaniu. Skręcamy w lewo w ul. Andersa i obok szpitala podążamy kilkaset metrów do kolejnego skrzyżowania. Skręcamy w lewo w ul. Wojska Polskiego, która wyprowadzi nas z Iławy. Spotkamy tu znaki szlaku pieszego koloru żółtego prowadzącego do Torunia i szlaku św. Jakuba (granatowy kwadrat z żółtą muszlą). Z lewej strony mijamy ul. Żeromskiego, za którą z lewej strony mijamy skwer przed dworcem PKP Iława Główna (Fot. 31). Za skwerem jednokierunkowa ul. Broniewskiego prowadzi do dworca, a my nie zmieniając kierunku jazdy łagodnie się obniżamy. Z prawej mijamy ul. M. Skłodowskiej-Curie i zjeżdżamy w dół. Z lewej strony mijamy kotłownię spółki „Energetyka Ciepła Spółka z o.o.” z bardzo wysokim kominem górującym nad miastem i dostrzegalnym z daleka. Na kominie wymalowano napis „700 lat” upamiętniający jubileusz Iławy obchodzony w 2005 r. Na zjeździe mijamy po obu stronach słupy przystanków ZKM. Po prawej stronie mijamy duży staw z brzegami porośniętymi trzciną, przy którym napotykamy skrzyżowanie z kilkoma rozjazdami. W prawo prowadzi droga do cegielni. Za stawem w dali dostrzeżemy na wzniesieniu nowy kościół p.w. Św. Brata Alberta i wieżę ciśnię. Skręcamy ostro w lewo i łagodnie podjeżdżamy pod górę ku widocznemu już wiaduktowi. Przejeżdżamy pod wiaduktem, za którym skręcamy ostro w prawo i znów pniemy się pod górę. Przez cały czas towarzyszą nam tory kolejowe. Najpierw z lewej strony na nasypie, nad którymi dostrzeżemy dach kolejnej wieży ciśnię, a po chwili za budynkami firmy „Novel sp. z o.o.” ukażą się także z prawej strony. Przez krótki czas jedziemy teraz prosto, po czym skręcamy ostro w lewo. Na zakręcie, z prawej strony, mijamy pętlę autobusów ZKM z wiatą przystankową i dojeżdżamy do kolejnego, ciekawego wiaduktu. Przejeżdżamy pod nim i skręcamy ostro w prawo. Jedziemy znów pod górę. Z lewej strony mijamy budynki lokomotywowni (Warmińsko-Mazurski Zakład Przewozów Regionalnych w Olsztynie Sekcja Utrzymania Taboru Trakcyjnego w Iławie). Na terenie zakładu, tuż za bramą wjazdową, znajduje się głaz-pomnik upamiętniający bestialsko pomordowanych w czasie II wojny światowej więźniów hitlerowskich obozów pracy w Iławie. Po minięciu lokomotywowni z lewej strony napotykamy przystanek PKS i po chwili jesteśmy już na górze. Skręcamy ostro w prawo i wjeżdżamy na wiadukt nad linią kolejową do Działdowa. Za wiaduktem droga skręca w lewo, mijają ostatnie zabudowania Iławy i wprowadza w las. Na jego skraju, z lewej strony, mijamy leśną drogę, w którą skręcają szlaki: pieszy koloru żółtego i św. Jakuba. Wyjeżdżamy z Iławy, o czym informują nas ustawione z lewej strony znaki drogowe. Z prawej mijamy tablicę kilometrową (Radomno 6, Łąki 16) i jedziemy prosto przez las. Droga nieznacznie wznosi się i skręca w prawo. Mijamy z obu stron leśne drogi i znów łagodnie jedziemy pod górę. Skręcamy w lewo i ponownie przecinamy leśne drogi z obu stron. Warto zatrzymać się w tym miejscu i wjechać w drogę z prawej strony. Tuż przy skrzyżowaniu dostrzeżemy wybetonowane umocnienia obronne, a obok bunkier ukryty we wnętrzu niewielkiego pagórka (Fot. 32). Można do niego wejść, lecz wskazanym byłoby posiadanie latarki.

W dalszym ciągu jedziemy przez las. Droga nasza przecina liczne leśne drogi, a na niewielkich odcinkach łagodnie prowadzi pod górę. Po 1,4 km dojeżdżamy do ostrego zakrętu w lewo, za którym droga zaczyna się obniżać, najpierw łagodnie, a następnie coraz stromiej. Mijamy kolejne leśne drogi, skręcamy w lewo, a po chwili w prawo i dojeżdżamy na dno niewielkiej dolinki. Z lewej strony, w niewielkim oddaleniu od drogi, dostrzeżemy taflę malowniczo położonego

jeziora Czerwonego. Możemy do niego dotrzeć widocznymi drogami z lewej strony. Teraz droga prowadzi ostro pod górkę. Na podjeździe, z lewej strony nad jeziorem ok. 30 m od drogi, rośnie okazały pomnikowy dąb oznaczony zieloną tabliczką. Po chwili osiągamy niewielkie wzniesienie. Droga zatacza najpierw łagodny łuk w lewo, a po chwili ostro skręca w tę samą stronę. Jezioro oddala się coraz bardziej od drogi, znikając nam z oczu. Teren stromo obniża się z lewej strony drogi. I znów zjeżdżamy w dół do następnej dolinki. Kolejny podjazd i wyjeżdżamy na śródleśną polanę, na której „rozłożyła się” osada **Katarzynki**. Mijamy tablicę początkową osady i skręcamy w prawo. Z prawej napotykamy zabudowania pierwszego gospodarstwa, zaś w lewo odchodzi droga do drugiego gospodarstwa oddalonego ok. 100 m od drogi. Rozpoczynamy kolejny zjazd. Mijamy drugą drogę prowadzącą do gospodarstwa z lewej strony, za którą usytuowano przystanek PKS. Za chwilę napotykamy z prawej strony drogę, przy której rośnie okazały dąb – pomnik przyrody. Znów wjeżdżamy w las. Z lewej strony towarzyszy nam przez chwilę młodnik sosnowy, za którym odchodzi utwardzona leśna droga do **Leśnictwa Ostrów**, o czym informuje ustawiony przy niej drogowskaz. Droga skręca łagodnie w prawo i w dalszym ciągu prowadzi nas w dół. Z lewej strony mijamy kilkurodzinny dom i wyjeżdżamy z Katarzynek, o czym informuje nas tablica końcowa. I znów skręcamy w prawo i osiągamy dolinę. Z lewej strony, w dali, dostrzec możemy wody niewielkiego **jeziorka Zgnilek**, do którego prowadzą leśne drogi w lewo. Zaczynamy podjazd łukiem w lewo dostrzegając w dali jezioro. Z lewej strony teren znów stromo opada. Na wzniesieniu droga skręca ostro w lewo. Z lewej strony, napotykamy słupek oddziałowy (oddziały 71 i 72). Odtąd znów zjeżdżamy. Mijamy leśne drogi, skręcamy w prawo i stromo zjeżdżamy długą prostą ku kolejnej dolince. Z prawej strony mijamy niebieską tablicę informującą o granicy gmin: Iława i Nowe Miasto Lubawskie oraz powiatów: iławskiego i nowomiejskiego. W latach 1975-1998 przebiegała tędy granica województw: olsztyńskiego i toruńskiego. Za tablicą, z prawej strony, mijamy głęboki rów i leśną drogę, a 150 m dalej osiągamy dno dolinki i brzeg dużego **jeziora Radomno** (*Fot. 33*).

DOKUMENTACJA FOTOGRAFICZNA



Fot. 1. Nowakowo – most pontonowy



Fot. 2. Nowakowo – zabytkowy dom



Fot. 3. Rzeka Nogat



Fot. 4. Wpłynięcie do Kanalu Jagiellońskiego



Fot. 5. Wikrowo – cmentarz mennonicki



Fot. 6. Stare Dolno – budynek dworu



Fot. 7. Święty Gaj – dom podcieniowy



Fot. 8. Święty Gaj - kościół



Fot. 9. Drzewo pomnikowe w lesie



Fot. 10. Widok z drogi na Wysoczyznę Elbląską



Fot. 11. Kwietniewo – kościół



Fot. 12. Rychliki – kościół



Fot. 13. Jelonki – pomnik ku czci poległych w I wojnie światowej



Fot. 14. Jelonki – dom podcieniowy przeniesiony do Cygan w 2007 roku



Fot. 15. Jelonki – kościół



Fot. 16. Pochylnia Jelenie



Fot. 17. Pochylnia Oleśnica



Fot. 18. Maszynownia przy pochylni Kąty



Fot. 19. Pomnik J.G. Steenke



Fot. 20. Izba Historii Kanału Elbląskiego



Fot. 21. Lepno – ruina wiatraka typu holenderskiego



Fot. 22. Jarnoltowo – kościół



Fot. 23. Zalewo – Izba pamięci



Fot. 24. Zalewo – kościół



Fot. 25. Dobrzyki – kościół



Fot. 26. Siemiany – nagrobek na cmentarzu



Fot. 27. Droga do Piotrkowa



Fot. 28. Szymbark – ruiny zamku



Fot. 29. Szymbark – ruiny zamku



Fot. 30. Iława – ratusz



Fot. 31. Iława – budynek dworca



Fot. 32. Bunkier ukryty we wnętrzu pagórka



Fot. 33. Jezioro Radomno

Fragment z opracowania:

***Koncepcja szlaków rowerowych w rejonie Kanału Elbląskiego, autorzy: Roman Giziński, Jolanta Marcinkowska, Krzysztof Mieczkowski, Beata Olkowska –Woźniak, Marian Tomaszewski
Elbląg 2007 rok.***